

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie R. K. G.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 30 października 2013 r.,
wniosku obrońcy skazanego
o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w P.
z dnia 6 grudnia 2012 r.,
zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w P.
z dnia 21 czerwca 2013 r.,
na podstawie art. 532 § 3 k.p.k.

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wniosek obrońcy skazanego na uwzględnienie nie zasługiwał.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że uwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia jest możliwe jedynie, gdy strona wykaże istnienie szczególnych okoliczności powodujących, że wykonanie orzeczenia pociągnęłoby za sobą wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki, podnosząc też, że wniosek o wstrzymanie orzeczenia powinien zawierać dodatkową argumentację wskazującą na duże prawdopodobieństwo zasadności podniesionego w skardze zarzutu i przez to nieodwracalność skutków kary w razie jej wykonania.

Wniosek sporządzony w niniejszej sprawie takiej argumentacji nie zawiera. Nie można bowiem za taki argument uznać wskazania, że skazany za 13 dni

nabędzie uprawnienia do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Trudno też za argument za uwzględnieniem wniosku uznać twierdzenie obrony, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności skazany utraci możliwość zarobkowania w swoim zawodzie. Taka konsekwencja bowiem nierozzerwalnie wiąże się z wykonywaniem kary tego rodzaju w każdym przypadku.

Stwierdzić zatem wypada, że sam fakt złożenia kasacji nie może obligować Sądu Najwyższego do uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania kary. Nie można bowiem zapominać, że w sprawie zapadł prawomocny, a więc wykonalny wyrok.

Przywołane zaś we wniosku okoliczności związane z chorobą skazanego mogą być podniesione we wniosku o odroczenie odbycia kary.

Powyższe powoduje, że tak sformułowany wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.